

Sygn. akt VI U 169/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodnicząca:	SSO Monika Miller-Młyńska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Katarzyna Herman

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 grudnia 2016 r. w S.

sprawy L. P.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek odwołania L. P.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

z dnia 30 grudnia 2015 roku znak: (...) -PT.402.413.2015

I. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustala iż L. P. poczynając od 12 września 2015 roku podlega nadal ubezpieczeniom społecznym rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego, macierzyńskiego i emerytalno-rentowego;

II. zasądza od Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na rzecz L. P. kwotę 4.800 (czterech tysięcy ośmiuset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 grudnia 2015 r. (znak (...) -PT.402.413.2015), działając na podstawie przepisów art. 36 ust. 1 pkt 1 oraz art. 3a ust. 1, 6, 7, 16 oraz art.8 ust. 1, 2 i 2a i art. 17 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity Dz.U. z 2015 r., poz. 704 ze zm.) Prezes KRUS stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników L. P. w zakresie ubezpieczeń emerytalno-rentowego, wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego od dnia 12 września 2015 r.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, iż w dniu 14 grudnia 2015 r. do PT KRUS w W. wpłynęło oświadczenie ubezpieczonej, z którego wynika, że wyjechała do męża D. i przebywa za granicą stale od wskazanego dnia wyjazdu. Organ rentowy wskazał nadto, że od 1 października 2015 r. ubezpieczona wraz z członkiem rodziny przestała podlegać ubezpieczeniu zdrowotnemu i ustał obowiązek opłacania miesięcznych składek na ubezpieczenie zdrowotne.

Powyższą decyzję L. P. zaskarżyła w całości, wnosząc o jej zmianę i stwierdzenie, że podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników po dniu 11 września 2015 r. Dodatkowo wniosła o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu (w toku procesu była reprezentowana przez pełnomocnika będącego adwokatem). Zaskarżonej decyzji zarzuciła:

- 1) naruszenie art. 3a ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez jego zastosowanie, pomimo nieustania w przedmiotowej sprawie okoliczności uzasadniających podleganie przez nią ubezpieczeniu społecznemu rolników;
- 2) naruszenia art. 39 ust. 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez jego zastosowanie, pomimo braku zaistnienia zmiany stanu faktycznego lub stanu prawnego, na podstawie którego wydano decyzję o ustaleniu podlegania ubezpieczeniu;
- 3) naruszenie art. 7 oraz art. 13 w zw. z art. 6 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez ich niezastosowanie, pomimo spełnienia przez nią przesłanek do objęcia jej ubezpieczeniem wypadkowym, chorobowym, macierzyńskim i emerytalno-rentowym.

W uzasadnieniu odwołania skarżąca wskazała, iż w 2015 r., będąc w ciąży, po zakończeniu prac w prowadzonym gospodarstwie wyjechała do męża do D., gdzie w związku z zagrożeniem ciąży pozostała do czasu urodzenia dziecka, o czym powiadomiła KRUS w W.. Podniosła również, że KRUS pominął specyfikę prowadzonego przez nią gospodarstwa rolnego związaną z jego ekologicznym i zachowawczym charakterem. Wyjaśniła, że przez większość roku (około 8-9 miesięcy) grunty wchodzące w skład gospodarstwa muszą być utrzymywane z dala od ingerencji człowieka, zaś w pozostałym okresie (od lipca do września) w gospodarstwie muszą być wykonane prace polegające na zbiorze traw, co jest weryfikowane przez (...), przy czym od uzyskanej oceny uzależnione jest otrzymanie dotacji. Odwołująca podkreśliła że ograniczenie prac do kilku miesięcy w roku powoduje, że nie musi nieustannie przebywać na terenie gospodarstwa i nie świadczy to o zaprzestaniu bycia rolnikiem w rozumieniu ustawy.

W piśmie procesowym z dnia 24 listopada 2016 r. skarżąca określiła wartość przedmiotu sporu na kwotę 16.578 zł, wskazując, że wynika ona ze zsumowania świadczeń jakie otrzymałaby od organu, gdyby nie doszło do jej wyłączenia z kręgu ubezpieczonych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podtrzymał argumentację wyrażoną w zaskarżonej decyzji. Zdaniem organu rentowego skarżąca na dzień 12.09.2015r. nie spełniała przesłanek uprawniających do dalszego podlegania ubezpieczeniu rolniczemu, bowiem od tej daty nie można przyznać jej przymiotu rolnika w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w związku ze stałym przebywaniem poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej, tj. na terytorium D. (...). Tutaj zdaniem organu koncentruje się całość życia rodzinnego i zawodowego skarżące, bowiem na terytorium D. zamieszkuje i pracuje jej małżonek będący obywatelem Portugalii. Nadto, jak wskazał organ rentowy z oświadczeń złożonych przez skarżącą i jej pełnomocnika w postępowaniu jakie toczyło się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie w sprawie o sygn. akt VI U 922/14, wynika, że od 11 września 2012r. gospodarstwem rolnym należącym do odwołującej faktycznie i w pełnym zakresie włada jej ojciec. Zdaniem organu skarżąca sprawuje jedynie nadzór właścicielski nad gruntami stanowiącymi jej własność, co nie daje jednak podstawy do objęcia jej ubezpieczeniem społecznym rolników.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Decyzją Prezesa KRUS z dnia 29 sierpnia 2007 r. L. B. das N. F. P. została objęta ubezpieczeniem społecznym rolników z mocy ustawy od dnia 31 października 2006 r., w związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego o powierzchni przekraczającej 1 ha przeliczeniowy.

Niesporne.

W roku 2015 L. B. das N. F. P. (obecnie: L. P.) była właścicielką ekologicznego gospodarstwa położonego w B., nastawionego na produkcję siana ekologicznego, spełniającego wymogi dla tego rodzaju działalności rolniczej.

Gospodarstwo to z uwagi na jego charakter nie wymagało ze strony właściciela dużych nakładów pracy. Przez większość roku grunty wchodzące w skład tego gospodarstwa muszą być bowiem utrzymywane z dala od ingerencji człowieka, z uwagi na ochronę przyrody – terenów lęgowych ptactwa (część obszarów jest objęta programem Natura 2000). Jedynie w miesiącach od lipca do września w gospodarstwie muszą być przeprowadzane prace polegające na koszeniu traw, co jest weryfikowane przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, która wydaje stosowny certyfikat, od którego zależy przyznanie dotacji. W praktyce w gospodarstwie (...). F. P. odbywa się to w taki sposób, że od 1 lipca koszone są grunty orne, zaś w sierpniu - część gospodarcza. Siano musi być zebrane w stogi, z wyjątkiem siana z gruntów podmokłych, które może być tam pozostawione. Do zadań L. F. P. należy głównie zorganizowanie osób zajmujących się ręcznym koszeniem oraz zapewnienie im jedzenia i kwaterunku. Po sianokosach zebrane siano jest sprzedawane.

Prace w gospodarstwie zawsze są wykonywane tak samo. L. P. zarządza przy tym gospodarstwem osobiście lub przy pomocy swojego pełnomocnika – ojca, S. F..

Dowody:

- raport z czynności kontrolnych - k. 29-34 akt sądowych;
- protokół z kontroli gospodarstwa - k. 43-50 akt sądowych;
- raport z czynności kontrolnych - k. 51-68 akt sądowych;
- zeznania L. P. w wersji elektronicznej oraz protokół - k. 123-124 akt sądowych;
- zeznania świadka S. F. w wersji elektronicznej oraz protokół - k. 124 akt sądowych.

Mąż L. P. jest obywatelem Portugalii, który od 2010 roku, kiedy to L. P. go poznała, pracuje w D.. L. P. jako jego żona posiadała w latach 2014-2015 wizę Zjednoczonych Emiratów Arabskich, jako rezydent, bez uprawnień do podjęcia pracy.

L. F. P. mieszka na stałe w S., w dwurodzinnym domu, razem z rodzicami i – od czasu ich urodzenia się – dziećmi.

Z uwagi na warunki klimatyczne L. P. jeździ do męża do D. głównie jesienią, zimą lub wiosną. Jej mąż także przyjeżdża do Polski.

Miejscem zamieszkania ubezpieczonej łączącym się z zamiarem stałego pobytu w okresie spornym była (i nadal jest) Rzeczpospolita Polska.

Dowody:

- wiza - k. 28 akt sądowych;
- zeznania L. P. w wersji elektronicznej oraz protokół - k. 123-124 akt sądowych.

W trakcie pobytu w D. w 2012 r. L. P. zaszła w ciążę, przy czym lekarz prowadzący uznał ciążę za zagrożoną, w związku z czym L. F. P. w okresie 1 lutego 2013r. do dnia 6 października 2013r. pozostawała pod stałą opieką lekarską. Nie wróciła do kraju, mając na uwadze wysoki poziom opieki medycznej, jaką była objęta w D., a także przebieg wcześniejszej ciąży zakończonyj śmiercią dziecka, swój wiek oraz stan zdrowia.

W dniu 6 października 2013 r. L. F. P. w D. urodziła dziecko w D.. Pozostała tam z dzieckiem aż do czerwca 2014 roku.

W okresie pobytu za granicą L. F. (2) P. nie pracowała i nie podlegała ubezpieczeniu społecznemu.

Po powrocie do kraju kontynuowała prowadzenie działalności rolniczej w dotychczasowej formie.

Dowody:

- odpis skrócony aktu zgonu z 31.01.2011r. - k. 8 akt sądowych;
- dokumentacja medyczna - k. 9-20 akt sądowych;
- odpis skrócony aktu urodzenia z 02.12.2015r. - k. 21 akt sądowych;
- zaświadczenie z 25.03.2015r. - k. 100 akt sprawy o sygn. III AUa 835/15 - k. 112 akt sądowych.

W trakcie pobytu L. F. P. w D. w okresie od 12 września 2012r. prowadzeniem należącym do niej gospodarstwa rolnego zajmował się jej ojciec S. F., który podejmował wszystkie decyzje związane z prowadzeniem gospodarstwa i nadzorował wykonywane w nim prace.

Niesporne.

Decyzją z dnia 28 marca 2014r. Prezes KRUS stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników L. B. D. N. F. P. w zakresie ubezpieczenia emerytalno-rentowego, wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego od dnia 12 września 2012 r. Następnie, kolejną decyzją z tej samej daty, stwierdził niespełnianie przez L. B. das N. F. P. warunków do finansowania składki na ubezpieczenie emerytalno-rentowe z dotacji budżetu państwa z tytułu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem R. K. B. das N. F. P..

L. F. P. odwołała się od obu tych decyzji do sądu. Sprawa toczyła się najpierw przed Sądem Okręgowym w Szczecinie pod sygnaturą akt VI U 922/14 (sąd ten wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2015 r. oddalił odwołania), a następnie przed Sądem Apelacyjnym w Szczecinie, który wyrokiem z dnia 24 października 2016 r., wydanym w sprawie o sygn. akt III AUa 835/15 zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie i zaskarżone decyzje Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w ten sposób, że ustalił, że L. F. (2) P. podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego, macierzyńskiego po dniu 11 września 2012 r. i ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu po dniu 11 września 2012 r. oraz nadal ma obowiązek opłacania składek na te ubezpieczenia. Ponadto Sąd Apelacyjny stwierdził spełnienie przez L. F. (2) P. warunków do finansowania składki na ubezpieczenie emerytalno-rentowe z dotacji budżetu państwa z tytułu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem R. K. B. des N. F. P..

Sąd Apelacyjny, dokonując samodzielnych ustaleń w sprawie i uwzględniając ustalenia poczynione przez sąd pierwszej instancji, uznał, że L. F. P. przez okres pobytu w D. (wrzesień 2012 - czerwiec 2014 r.) prowadziła działalność rolną. Ustalił ponadto, że zamieszkiwała ona na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, gdzie koncentrowała się całość jej życia rodzinnego i zawodowego, zaś pobyt w D. miał jedynie charakter czasowy. L. F. (2) P. odwiedzała męża, który przebywa na czasowym kontrakcie w D.. Nie można było zatem uznać, że poprzez wyjazd utraciła status rolnika. Z uwagi bowiem na charakter prowadzonego gospodarstwa, mogła ona wciąż należycie wykonywać swoje obowiązki na jego rzecz. Przy tym nie było konieczności, by w okresie czasowego pobytu za granicą osobiście doglądała wszystkiego, gdyż miała w tym zakresie zaufanego pełnomocnika, którym był jej ojciec. W tej sytuacji mogła doglądać prowadzonej działalności za pomocą środków komunikacji (S.), zaś konieczne do wykonania prace zlecać innym osobom za pośrednictwem pełnomocnika. Jednocześnie Sąd Apelacyjny zaznaczył, że po powrocie do kraju ubezpieczona zajęła się wykonywaniem niezbędnych czynności osobiście. Powyższe zdaniem tego sądu oznacza, że mimo wyjazdu cały czas L. F. (2) P. władała gospodarstwem stanowiącym jej własność oraz pozostawała rolnikiem, w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, co oznacza, że z tego tytułu podlegała rolniczym ubezpieczeniom emerytalno-rentowemu, wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu po dniu 12 września 2012 r. Z tych samych przyczyn Sąd Apelacyjny uznał, że L. F. (2) P. spełniała warunki do finansowania składki na ubezpieczenie emerytalno-rentowe z dotacji budżetu państwa z tytułu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem R. K. B. des N. F. P..

Niesporne, a nadto dowody:

- odwołanie z 25.04.2014r. - k. 2-6 akt sprawy o sygn. III AUa 835/15 - k. 112 akt sądowych;
- odpowiedź na odwołanie z 9.05.2014r. - k. 19-20 akt sprawy o sygn. III AUa 835/15 - k. 112 akt sądowych;
- wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie w sprawie o sygn. akt VI U 922/14 z 28.08.2015r. – fakt znany sądowi z urzędu;
- apelacja z 12.10.2015r. - k. 128-135 akt sprawy o sygn. III AUa 835/15 - k. 112 akt sądowych;
- wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie w sprawie o sygn. akt III AUa 835/15 z 24.10.2016r. - k. 122 akt sądowych.

W trakcie trwania postępowania sądowego jakie toczyło się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie w sprawie o sygn. akt VI U 922/14 L. P. wróciła do kraju (w dniu 2 czerwca 2014 r.), po czym w dniu 23 czerwca 2014 r. dokonała ponownego zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego rolników .

Decyzją Prezesa KRUS z dnia 21 lipca 2014 r. objęto ją w związku z powyższym ubezpieczeniem rolniczym od dnia 2 czerwca 2014 r.

Niesporne, a nadto dowody:

- oświadczenie - k. 2 akt KRUS;
- decyzja z 14.02.2014r. - k. 3 akt KRUS;
- zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego rolników z 23.06.2014r. - k. 4 akt KRUS;
- oświadczenie - k. 5 akt KRUS;
- decyzja z 21.07.2014r. - k. 13 akt KRUS.

W trakcie pobytu w Polsce w okresie od 2 czerwca 2014 r. do 12 września 2015 r. L. F. P. osobiście zajmowała się wszystkimi sprawami związanymi z gospodarstwem.

Dowód: zeznania L. P. w wersji elektronicznej oraz protokół - k. 123-124 akt sądowych.

W dniu 12 września 2015 r. L. P., będąc w ciąży, wyjechała w odwiedziny do męża do D.. Podczas pobytu stan jej zdrowia uległ pogorszeniu; w klinice w D. założono jej szew okrężny na szyjce macicy. L. F. P. podjęła wówczas decyzję o pozostaniu w D. do czasu urodzenia dziecka w D.. W dniu 25 lutego 2016 r. w D. urodziła syna.

O zaistniałych okolicznościach L. F. P. poinformowała rolniczy organ rentowy pismem z dnia 6 grudnia 2015 r., wskazując w nim jednocześnie, że zamierza wrócić do kraju.

W dniu 30 maja 2016 r. L. F. P. wróciła do kraju, od tego też dnia jest objęta ubezpieczeniem społecznym rolników. Od tego czasu do dnia zamknięcia rozprawy dwukrotnie odwiedziła męża w D..

Dowody:

- oświadczenie z 06.12.2015r. - k. 22 akt rentowych, k. 23 akt sądowych;
- dokumentacja medyczna - k. 24-27 akt sądowych;
- zeznania L. P. w wersji elektronicznej oraz protokół - k. 123-124 akt sądowych.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie okazało się uzasadnione.

W niniejszym postępowaniu pod rozagę sądu poddana została ocena prawidłowości decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 30 grudnia 2015 r., stwierdzającej ustanie ubezpieczenia społecznego rolników L. P. w zakresie ubezpieczenia emerytalno-rentowego, wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego od dnia 12 września 2015 r. w związku – jak uznał organ rentowy – niezamieszkiwaniem przez odwołującą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Biorąc pod uwagę datę zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie (8 grudnia 2016 roku), sąd orzekający w niniejszej sprawie musiał brać przy tym pod uwagę treść prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 24 października 2016 r., wydanego w sprawie o sygn. akt III AUa 835/15, dotyczącego postępowania toczącego się między tymi samymi stronami w związku z wydaniem przez organ rentowy analogicznej decyzji jak zaskarżona w niniejszym postępowaniu, tyle że dotyczącej wcześniejszego okresu.

Zgodnie z treścią przepisu art. 365 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy i inne organy państwowe. Jak przy tym przyjmuje się w doktrynie i orzecznictwie, moc wiążąca prawomocnego orzeczenia sądu charakteryzuje się dwoma aspektami: pierwszym, odnoszącym się tylko do faktu istnienia prawomocnego orzeczenia i drugim, ściśle związanym z powagą rzeczy osądzonej (art. 366 § 1 k.p.c.), choć występującym w nowej sprawie pomiędzy tymi samymi stronami, mimo że przedmiot obu spraw jest inny. W nowej sprawie nie może być wówczas zastosowany negatywny (procesowy) skutek powagi rzeczy osądzonej, polegający na niedopuszczalności ponownego rozstrzygnięcia tej samej sprawy. Występuje natomiast skutek pozytywny (materialny) rzeczy osądzonej, przejawiający się w tym, że rozstrzygnięcie zawarte w prawomocnym orzeczeniu (rzecz osądzona) stwarza stan prawny taki, jaki z niego wynika. Sądy rozpoznające między tymi samymi stronami nowy spór muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto to w prawomocnym, wcześniejszym wyroku, a więc w ostatecznym rezultacie procesu uwzględniającym stan rzeczy na datę zamknięcia rozprawy. Oznacza to, że w kolejnym postępowaniu, w którym pojawia się ta sama kwestia, nie może być ona już ponownie badana. Związanie orzeczeniem oznacza zatem zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych z uprzednio osądzoną kwestią, a nawet niedopuszczalność prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2013 r., II PK 438/13, LEX nr 140888 i powołane tam orzecznictwo).

W tym więc kontekście choć przywoływany wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie dotyczy oceny prawidłowości decyzji, którą organ rentowy stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników L. F. P. w innym okresie niż ten, którego dotyczy niniejsze postępowanie, to jednak istota obu decyzji (zaskarżonej w tamtym postępowaniu i obecnie) jest ta sama. W toku niniejszego postępowania organ rentowy nie powoływał się na zmianę okoliczności faktycznych dotyczących odwołującej; co więcej w zaskarżonej obecnie decyzji podnosił dokładnie te same argumenty, które legły u podstaw wydania decyzji z dnia 28 marca 2014 r., uznane przez Sąd Apelacyjny za chybione.

Tym samym w niniejszym postępowaniu rolą sądu było wyłącznie zbadanie, czy stan faktyczny niniejszej sprawy różnił się od stanu faktycznego sprawy, w której swój wyrok wydał Sąd Apelacyjny na tyle, że uzasadniało to uznanie kolejnej decyzji Prezesa KRUS za prawidłową.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie sąd ustalił przy tym przede wszystkim w oparciu o dowody z dokumentów. Nie były one kwestionowane przez strony co do ich autentyczności i miarodajności zawartych w nich danych; nie wzbudziły także wątpliwości sądu. Sąd przeprowadził także zawnioskowane przez odwołującą dowody z jej przesłuchania oraz przesłuchania świadka – jej ojca. Ich zeznania zostały uznane za wiarygodne, bowiem nie ujawniły się żadne okoliczności, które nakazywałyby wyciągnięcie innego wniosku. Organ rentowy nie kwestionował zresztą prawdomówności L. F. P., a jego stanowisko było oparte na – jak się okazało błędnym – założeniu, że sam wyjazd na kilka miesięcy za granicę (czego z kolei nie kwestionowała odwołująca) stanowi wystarczający powód, by uznać, że skarżąca utraciła status rolnika w rozumieniu przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

W tym miejscu należy więc wskazać, że zgodnie z art. 5, 7 ust. 1 - 2 i art. 16 ust. 1 pkt 1 - 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity Dz.U. z 2016 r., poz. 277 ze zm.) ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu oraz ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu na podstawie ustawy podlega rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny. Przepisów

tych nie stosuje się jednak do osoby, która podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu lub ma ustalone prawo do emerytury lub renty, lub ma ustalone prawo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych (art. 16 ust. 3 ustawy).

Obowiązkowi ubezpieczenia podlega więc osoba, która odpowiada ustawowej definicji rolnika. Definicja ta zawarta jest w art. 6 pkt 1 ustawy, zgodnie z którym przez rolnika rozumie się pełnoletnią osobę fizyczną, zamieszkującą i prowadzącą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek, działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym, w tym również w ramach grupy producentów rolnych, a także osobę, która przeznaczyła grunty prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego do zalesienia. Naturalne znaczenie terminów "rolnik" i "prowadzenie na własny rachunek działalności rolniczej" wskazuje na zawodowy, stały, osobisty i realizujący interes danej osoby charakter tej działalności. Na zawodowy charakter tej działalności wskazuje zarówno użycie określenia "rolnik", oznaczającego specyficzne zajęcie i związane z nim umiejętności, jak i to, że ustawa przyjmuje zasadę wyłączenia z obowiązku rolniczego ubezpieczenia społecznego osób spełniających warunki do objęcia innym ubezpieczeniem społecznym (art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 3). Unormowanie to wskazuje jasno cel rozważanego aktu, jakim jest zapewnienie ubezpieczenia społecznego osobom, dla których prowadzenie działalności rolniczej jest zawodem, stanowiącym ich podstawowe zajęcie i stałe źródło utrzymania.

W dalszej kolejności wskazania wymaga, iż stały charakter, jako kolejna cecha działalności rolniczej, wynika z istoty określenia "prowadzenie działalności". Potwierdzają ją także przepisy ustawy, z których wynika, że stały charakter takiej działalności ustawodawca uważa za oczywisty. Osobisty charakter działalności, jako cecha działalności rolniczej, oznacza, że rolnik osobiście prowadzi gospodarstwo rolne, co wyraża się co najmniej w tym, że do niego zwykle należy podejmowanie decyzji dotyczących prowadzonego gospodarstwa. Tak rozumiany osobisty charakter działalności rolniczej nie wyklucza korzystania z pomocy innych osób w prowadzeniu gospodarstwa lub zatrudniania w tym celu pracowników. Z kolei nastawienie działalności rolniczej na realizację interesów rolnika wynika wprost z wymagania, aby działalność ta była prowadzona na jego własny rachunek.

Należy dodać, że prowadzenie działalności rolniczej wiąże się ściśle z normalnymi działaniami koniecznymi dla prowadzenia gospodarstwa rolnego, tj. z wykonywaniem pracy w tym gospodarstwie lub wykonywaniem innych zwykłych czynności związanych z prowadzeniem takiej działalności. Założenie takie leży wyraźnie u podłoża regulacji rolniczego ubezpieczenia wypadkowego i chorobowego (art. 7-14 ustawy), które ma rację bytu tylko w przypadku istnienia wskazanego związku prowadzenia działalności z pracą w gospodarstwie lub wykonywaniem innych zwykłych czynności łączących się z prowadzeniem działalności rolniczej. Praca ta lub czynności nie muszą mieć przy tym charakteru pracy fizycznej. Mogą też, jak wyjaśniał Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 30 maja 1988 r., III UZP 8/88, wpisanej do księgi zasad prawnych (OSNCP 1988 nr 12, poz. 166) polegać np. na zarządzaniu gospodarstwem. W takim przypadku zarządzanie gospodarstwem powinno jednak mieć charakter zawodowej, stałej, osobistej i realizującej interesy danej osoby (posiadacza gospodarstwa) działalności rolniczej, mającej charakter pracy lub innych czynności wiążących się z prowadzeniem gospodarstwa. Należy również podkreślić, że samo posiadanie lub własność gospodarstwa nie mogą być kwalifikowane jako jego prowadzenie, jeżeli nie wiąże się z nimi wykonywanie wyżej określonej działalności rolniczej.

W podsumowaniu powyższych uwag można stwierdzić, że w rozumieniu normy art. 7 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników prowadzenie działalności rolniczej oznacza prowadzenie na własny rachunek posiadacza gospodarstwa rolnego zawodowej, związanej z tym gospodarstwem, stałej i osobistej działalności, mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących się z jego prowadzeniem. Prowadzenie tak rozumianej działalności może polegać na samym zarządzaniu gospodarstwem (wyrok SN z dnia 13 lipca 2011 r. I UK 33/11). Rolnik nie musi osobiście wykonywać prac w gospodarstwie – może korzystać z pomocy rodziny, może zatrudniać pracowników najemnych. Jego zadaniem jest zorganizowanie pracy w gospodarstwie w taki sposób aby mogło ono funkcjonować także w czasie jego nieobecności. W wyroku z dnia 6 grudnia 2007 r., I UK 139/07 Sąd Najwyższy wskazał wręcz, że „posiadacz gospodarstwa rolnego nie przestaje być rolnikiem w rozumieniu art. 6 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników z powodu czasowej nieobecności w tym gospodarstwie, jeżeli nie utracił jego posiadania i nie doprowadził do zaprzestania działalności rolniczej w zakresie przez niego

zorganizowanym. Sama nieobecność w gospodarstwie rolnym nie pozbawia jego posiadacza statusu rolnika, jeżeli kieruje on produkcją w tym gospodarstwie”.

Przedstawiona wyżej wykładnia zawartego w art. 6 pkt 1 ustawy, pojęcia "prowadzenie działalności rolniczej", znajduje także oparcie w dotychczasowym orzecznictwie sądowym. Najpełniej zostało ono scharakteryzowane w powołanej wyżej uchwale siedmiu sędziów z 30 maja 1988 r. W jej uzasadnieniu Sąd Najwyższy, powołując się na wcześniejszą judykaturę, wyjaśniał, że prowadzi gospodarstwo rolne ten, kto władając nim w sensie prawnym - jak właściciel, użytkownik, posiadacz samoistny lub zależny - wykonuje czynności natury funkcjonalnej, niezbędne dla racjonalnej gospodarki w konkretnym gospodarstwie rolnym. Z uwagi na różnorodną specyfikę gospodarstw rolnych zakres i rodzaj wykonywanych czynności może być różny, jednakże w każdym przypadku chodzi o takie czynności, bez których funkcja gospodarstwa nie mogłaby być zrealizowana. Dlatego decydujące znaczenie ma całokształt okoliczności występujących w konkretnej sprawie. Pojęcie "prowadzenie gospodarstwa rolnego" mieści w sobie cały zespół czynności. Słowo "prowadzenie" w języku polskim oznacza bowiem sprawowanie nad czymś nadzoru, zarządzanie, kierowanie czymś, zajmowanie się czymś, trudnienie się czymś, realizowanie jakiegoś celu. Prowadzenie gospodarstwa rolnego zatem może polegać tylko na zarządzaniu nim. Osobiste zarządzanie oznacza decydowanie o rodzaju i rozmiarze produkcji rolnej, ponoszenie nakładów i czerpanie korzyści. Jak już wskazano czynności prowadzące do wytworzenia produktów rolnych nie muszą być wykonywane osobiście przez rolnika, może on korzystać z pracy członków rodziny lub pracowników najemnych. Przebywanie rolnika w gospodarstwie rolnym jest potrzebne, z uwagi na konieczność wykonywania lub nadzorowania pracy, ponoszenia bieżących wydatków i reagowania w sprawach wymagających natychmiastowej decyzji. Potrzeba ta wynika ze specyfiki produkcji rolnej, nie jest natomiast wymaganiami ustawowymi. Nie jest zatem wykluczona generalnie możliwość łączenia działalności rolniczej z czasowym pobytem za granicą, o ile zainteresowany nie przeniósł do innego kraju swego centrum życiowego, a jego pobyty za granicą mają charakter krótkotrwały (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 6 grudnia 2007 r., I UK 139/07, OSNP 2008 nr 1-2, poz. 24; 28 stycznia 2009 r., I UK 202/08, OSNP 2010 nr 15-16, poz. 200; czy 12 lutego 2015 r., I UK 222/14).

Odnosząc powyższe do ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie trzeba wskazać, że wynika z nich, że także w okresie od 12 września 2015 roku, podobnie jak w analizowanym przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie okresie od 11 września 2012 roku, centrum życiowe L. F. P. znajdowało się w Polsce (gdzie na stałe mieszka z rodzicami i – obecnie – dwójką dzieci), a jej wyjazdy do D. do pracującego tam męża miały charakter krótkotrwały. Nie można zatem było stwierdzić, ażeby tylko z uwagi na pobyt za granicą zaprzestała ona prowadzenia działalności rolniczej, warunkującej podleganie przez nią ubezpieczeniu rolniczemu z mocy ustawy, tym bardziej że przedłużenie jej pobytu w D. było spowodowane identycznymi okolicznościami jak te, które analizował w poprzedniej sprawie Sąd Apelacyjny w Szczecinie, tj. zaistnieniem stanu zagrożenia ciąży i urodzeniem dziecka w D.. Dla oceny prawidłowości zaskarżonej decyzji istotny pozostawał także charakter prowadzonego przez ubezpieczoną gospodarstwa ekologicznego – tego samego i prowadzonego w taki sam sposób jak w sprawie, w której zapadł prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego. Dla porządku tylko można więc wskazać, że z poczynionych także w niniejszej sprawie ustaleń wynika, że gospodarstwo to przez większość czasu pozostaje bez ingerencji człowieka, co ma na celu ochronę terenów łęgowych ptactwa (objętych programem Natura 2000). W ściśle określonym czasie – w miesiącach letnich lipiec-sierpień - konieczne jest koszenie traw. Wszystkie działania podejmowane w ramach prowadzenia tego rodzaju działalności są weryfikowane przez odpowiednie organy, zaś pozytywna ocena uprawnia rolnika do otrzymania dotacji. Oznacza to, że tego rodzaju gospodarstwo znacząco różni się od gospodarstw tradycyjnych, które wymagają w zasadzie codziennej uwagi i podejmowania czynności przez cały rok. Z uwagi na powyższe nieuzasadnione jest twierdzenie, że skoro odwołująca czasowo przebywała za granicą, do tego w większości w okresie, w którym nie ma potrzeby wykonywania jakichkolwiek prac w gospodarstwie, nie mogła należycie wypełniać swoich obowiązków rolnika. Jak już wskazano wcześniej - nie musi ona wszystkich czynności wykonywać osobiście, gdyż oczywistym jest, że część prac może zlecać innym do wykonania. Sąd uznał więc za chybione twierdzenia organu rentowego, jakoby udzielając ojcu pełnomocnictwa do działania w jej imieniu i na jej rzecz, L. F. P. utraciła status rolnika. Wyjechała ona bowiem z Polski w dniu 12 września 2015 r., tj. już po zakończeniu prac polowych, a przed wyjazdem zorganizowała odpowiednie warunki by dalszą działalnością mogła kierować za pomocą swojego ojca. Brak jest jakichkolwiek dowodów na to, aby nieprawdą

były twierdzenia L. F. P., że wyjeżdżając wówczas do D. miała w perspektywie powrót do kraju, a tylko z uwagi na komplikacje związane z ciążą pozostała tam znacznie dłużej niż planowała pierwotnie. Nie można było także nie dostrzec, że w spornym okresie L. F. P. nie podjęła żadnej pracy oraz nie podlegała ubezpieczeniom społecznym z innego tytułu.

W ocenie sądu całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego świadczy o tym, iż we wrześniu 2015 roku L. F. P. nie wyjechała do D. z zamiarem stałego pobytu i nie pozostała tam z takim zamiarem, co nakazywałoby uznać, że doszło do zmiany miejsca jej zamieszkania. Istotny jest również fakt, że mąż odwołującej przebywa w D. jedynie na kontrakcie czasowym, a ona sama otrzymała wizę na konkretny okres, a nadto, że po urodzeniu dziecka i upływie bezpiecznego okresu (z punktu widzenia wpływu podróży na stan zdrowia noworodka) powróciła do Polski, do swojego miejsca zamieszkania w S..

Mając na uwadze powyższe uznać należało, że mimo wyjazdu z kraju w dniu 12 września 2015r. L. F. (2) P. cały czas władała gospodarstwem stanowiącym jej własność oraz pozostawała rolnikiem w rozumieniu przepisu art. 6 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, co oznacza, że z tego tytułu powinna podlegać rolniczemu ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu, wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu także po dniu 12 września 2015 r. W tej sytuacji sąd na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w sposób opisany w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie II sentencji wyroku na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (w brzmieniu wynikającym z Dz.U. z 2015 r. poz. 1800, obowiązującym w dacie wniesienia odwołania), zasądzając od Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na rzecz L. P. kwotę 4.800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Kwotę tę ustalono od podanej przez odwołującą a niezakwestionowaną przez organ rentowy wartości przedmiotu sporu.